



Boskie kierownictwo

Motto: „Bo iż wiatr siali, wicher też żąć będą” –
Oz. 8:6. Lekcja z Proroctwa Ozeasza 4 :1-6.

Prorok Ozeasz mieszkał na północy królestwa izraelskiego. Miał on rozpowszechniać pewne posłannictwo wśród narodu bałwochwalczego tego regionu. Wielkie centrum religijne królestwa północy znajdowało się w Betel i od początku naród ten zamiast służyć prawdziwemu Bogu, czcił raczej Baala. Jednakowoż Pan Bóg nie poprzestał wysyłać im proroków wskazujących na konsekwencje, jakie pociągnie za sobą taki sposób życia. Chociaż większa część narodu czciła Baala, mniejszość pozostawała wierna prawdziwemu Bogu. Dla ich pouczenia nie było nikogo, jak tylko prorocy, od czasu do czasu wysyłani do nich. Większość tych proroków przychodziła z południa królestwa. Wyjątek stanowił Ozeasz. Ozeasz ogłosił wśród tego narodu, że między nimi a Bogiem istnieje poróżnienie (spór), „gdyż nie masz prawdy ani żadnego miłosierdzia, ani znajomości Bożej w tej ziemi”. Przymioty te brakowały prawie zupełnie w religii Baala: prorocy i kapłani Baala wcale się tym nie interesowali. Lecz Pan Bóg wyznaczał tych, którzy godni byli spełniać jego misję. Ozeasz był wiernym w wypełnianiu swego posłannictwa. On objawił miłość i miłosierdzie Boskie, które zgłodziły odkupienie, a także naprawienie wszystkich rzeczy. Píše on w imieniu Bożym:

„Z ręki grobu wybawię ich, od śmierci wykupię ich. O, śmierci! Będę śmiercią twoją; o grobie! Będę skażeniem twoim; żałość (pokuta) ich skryta będzie od oczów moich” (Oz. 13:14).

Przez usta proroka Ozeasza Pan Bóg dodaje:

„Lud mój wygładzony będzie dla nieumiejętności” (Oz. 4:6).

Ludziom mieszkającym na północy Izraela brakowało znajomości (umiejętności), ponieważ ich przewodnicy i nauczyciele religijni czcili Baala, a religia ta była wyjątkowo zepsuta (korupcja). Wszyscy ci, którzy oddali się na służbę Bogu, jeśli są Mu wierni, mają wielki wpływ na Lud Boży. Przeto cały Lud Boży nie jest zwolniony z odpowiedzialności przypadającej na niego w związku z zobowiązaniami w stosunku do Boga. Tak jest powiedziane do Izraela: „Odrzuciłeś umiejętność”. Wyrażenie to nasuwa myśl, że tak naród, jak też i przewodnicy jego byli odpowiedzialni za brak znajomości

prawdziwego Boga.

Ponieważ oni odrzucili umiejętność, Bóg im powiada:

„Ja też ciebie odrzucę, abyś mi kapłańskiego urzędu nie odprawował; a żeś zapomniał za konu Boga twego, ja też zapomnę na synów twoich”.

Niedługo po wyjściu w przymierze z Bogiem na podstawie Zakonu danego na górze Synaj, Bóg im powiedział:

„Przetoż teraz jeśli słuchając posłuszni będziecie głosu memu i strzec będziecie Przymierza mego, będziecie mi własnością nad wszystkie narody; chociaż moja jest wszystka ziemia. A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym” (2 Mojż. 19:5-6).

Za dni Proroka Ozeasza Pan Bóg powiadomił niewiernych Izraelitów z królestwa 10 pokoleń, że ich odrzuci i odbierze im urząd kapłański, ponieważ zapomnieli Zakonu Boga swego. Aby podkreślić to swoje oświadczenie, Pan Bóg dodaje, że odrzuci również ich dzieci. W oznaczonym czasie królestwo 10 pokoleń było zniszczone i naród zabrany do niewoli asyryjskiej, z której już nigdy oficjalnie nie powrócił. Przez stulecia nazywano ich:

„Dziesięć pokoleń tułaczy Izraela” (Oz. 7:7-10).

Żaden król izraelski nie okazał pokuty za to, że oddalili się od Boga. „Pycha Izraela świadczy przeciwko niemu. Wszakże nie nawracają się do Pana Boga swego ani go w tym wszystkim szukają”.

Nic więc dziwnego, że Pan Bóg nie udzielił im specjalnych przywilejów, które im były obiecane, gdyby słuchali Jego głosu i byli posłuszni Jego prawu.

Nasz werset nagłówekowy uwypuklił myśl Pisma Św.: *Cobykolwiek siał człowiek, to też żąć będzie* (Gal. 6:7). W naszej lekcji uwidocznił się „wiatr” i „burza”. Biedny naród izraelski doświadczył tego na sobie.

„Aurore” 7/71

R-



„Straż”